

## Azerski gaz dla ukraińskiego gazoportu?

28 stycznia w Davos w obecności prezydenta Ukrainy i Azerbejdżanu zostało podpisane memorandum w sprawie dostaw skroplonego gazu z Azerbejdżanu na Ukrainę. Gaz ma być przeznaczony dla planowanego ukraińskiego gazoportu nad Morzem Czarnym. Wydaje się, że na obecnym etapie projekt jest przede wszystkim sposobem nacisku na Rosję w sprawie renegotjacji cen na gaz, o które bezskutecznie od kilku miesięcy zabiega Ukraina. Jeśli terminal LNG na Ukrainie rzeczywiście powstanie, to w dłuższej perspektywie może to doprowadzić do zmniejszenia zależności Ukrainy od dostaw rosyjskiego gazu.

Umowa przewiduje dostarczenie 2 mld m<sup>3</sup> gazu w roku 2014 i do 5 mld m<sup>3</sup> w 2015. Terminal LNG ma zostać wybudowany na wybrzeżu Morza Czarnego (prawdopodobnie koło Odessy). W grudniu 2010 roku powołano przedsiębiorstwo państwowe LNG-Terminal. Według zapowiedzi do czerwca br. ma zostać wykonane studium opłacalności projektu, a budowa zakończona do roku 2014. Terminal ma osiągnąć przepustowość 10 mld m<sup>3</sup> gazu rocznie, przewidywany koszt budowy wynosi 1 mld euro. Gazoport miałby odbierać gaz z Azerbejdżanu (w ramach projektu AGRI) oraz krajów Afryki Północnej.

Na razie jest to projekt wirtualny, gdyż nie jest jasne, czy Ukraina jest rzeczywiście gotowa do realizacji tak kosztownej inwestycji, a Azerbejdżan nie podjął jeszcze decyzji w sprawie realizacji projektu eksportu gazu LNG. Ponadto Ukraina do końca 2019 roku ma zakontraktowane takie ilości gazu rosyjskiego, które wykluczają konieczność dodatkowych dostaw. Jednak sama możliwość ich dywersyfikacji może być argumentem w negocjacjach o obniżenie cen na rosyjski surowiec, za który obecnie Ukraina płaci 264 USD za 1000 m<sup>3</sup> (dla porównania Białoruś – 220 USD). <smat>